



Kultura w czasach kwarantanny. Odcinek 13

2020-05-24

Po odwiedzeniu najlepszych teatrów ([Odcinek 12](#)), czas na odkrywanie jeszcze jednego około-literackiego uniwersum, a właściwie... *multiwersum*. Tak, zgadliście! Oczywiście chodzi nam o komiks. Alternatywne światy wykreowane przez ten swoisty język kultury powiedzą nam niejedno o świecie, w którym żyjemy - naszych potrzebach, lękach i marzeniach.

Pierwszy komiks „ever”? Za taki tradycyjnie uważa się powstałą w 1896 roku w Stanach Zjednoczonych serię o przygodach **Żółtego Bobasa** (*The Yellow Kid*) Richarda F. Outcaulta. Wypada jednak zaznaczyć, że taką genealogię proponują zwolennicy klasycznej, „amerykańskiej” teorii komiksu, według której jest to sekwencyjna historyjka obrazkowa z tekstami w „dymkach” i publikowana w odcinkach. Jeśli zrezygnujemy z wymogu „seryjności” i zdefiniujemy komiks bardziej szeroko - jak wolą to robić Europejczycy - po prostu jako obrazkową narrację, to prototypów współczesnych komiksów możemy szukać już w średniowieczu! Już wtedy bowiem anonimowi malarze tworzyli obrazkowe hagiografie (żywoty świętych), biblijne lub świeckie historyjki obrazkowe „w kadrach”. Umieszczane na nich filakterie, czyli ozdobne banderole z tekstami pisanymi łaciną - faktycznie były pierwszymi w historii „dymkami” komiksowymi!

W Europie, gdzie komiksy powstają nie tylko seryjnie, ale często jako osobne, wysmakowane artystycznie publikacje książkowe, zdecydowanie rozpowszechniona jest „szeroka” definicja komiksu. Faktem jest jednak, że to dzięki popularności w USA, od początku XX w. komiks zrobił tak zawrotną karierę - rozwinął wszechstronne formy wyrazu, zyskał miliony miłośników i cieszy się nieustannie powodzeniem. Kraje z najbardziej rozwiniętymi rynkami komiksowymi to: USA, Francja, Belgia, Hiszpania, Włochy, ale także Japonia i Niemcy. Przypomnijmy sobie najbardziej kultowe produkcje!

Ameryka Północna - USA - DC Comics vs Marvel

Czy to ptak? Czy to samolot? Nie, to Superman! To hasło zna każdy, a wraz z nim Clarka Kenta - przyczajonego w przebraniu dziennikarza-okularnika przybysza z planety Krypton o nadludzkiej mocy! Zaczynając od mekki współczesnej pop-kultury, czyli **USA** wchodzimy do świata superbohaterów broniących naszej niepozornej planety przed wszelkim możliwym złem - od katastrof naturalnych poczynając, a na szalonych naukowcach kończąc. Stworzona w latach 30-tych ubiegłego wieku postać **Supermana**, stała się sztandarowym superbohaterem wykreowanym przez wytwórnię **DC Comics**, którego komiksowe przygody cały czas rozchodzą się jak świeże bułeczki nie tylko w USA. Supermana pokochali ludzie na całym świecie, choć miał on jedną nietypową wadę - był zbyt idealny! Człowiek bez wad - można by powiedzieć - gdyby Clark *de facto* nie był kosmitą... Odpowiedzią DC dla „zasłodzonych” Supermanem czytelników był tajemniczy **Batman**, działający w mrocznym Gotham City. Moc „Człowieka-Nietoperza” nie była nadprzyrodzona, była składową jego inteligencji i supergadżetów, na które mógł sobie pozwolić jako milioner... Nawet jeśli takie streszczenie trąci resentymentem, Batman i tak pozostaje dziś idolem dzieciaków. Przygody obu postaci zostały przeniesione na duży ekran.

Podobnie stało się z superbohaterami wykreowanymi przez konkurencyjną dla DC wytwórnię **Marvel**.



Zanim świat poznał i pokochał **X-manów** (ludzi obdarzonych mocami dzięki mutacjom), zielonego (na skutek promieniowania) wielkoluda **Hulka**, zapożyczonego z panteonu nordyckich bóstw **Thora** czy (uwaga spoiler!) grającego kluczową rolę we współczesnych filmowych ekranizacjach Marvela **Tony'ego Starka** *ve/ Iron Mana*, był oczywiście **Kapitan Ameryka**. Powstały w 1941 r., gdy USA szykowały się na wojnę w Europie i „ostateczne starcie” z Hitlerem, udoskonalony dzięki specjalnemu serum amerykański super-żołnierz był komiksową odpowiedzią na trawiący Amerykanów niepokój. Damy radę! - zachęca do walki Kapitan, budząc patriotycznego ducha po dzień dzisiejszy.

Azja - Japonia - ambasador mangi Dragon Ball

Manga to japońskie słowo wywodzące się ze sposobu ozdabiania rycin i sztuki użytkowej, choć współcześnie używane oznacza głównie japoński komiks. Manga wyewoluowała z połączenia *ukiyo-e* i wschodniego stylu rysowania, a swoją obecną formę przybrała krótko po II wojnie światowej. Jest ona drukowana głównie w czerni i bieli, nie licząc okładek i ewentualnie kilku pierwszych stron, a najlepsze mangi często są przerabiane na animacje. To właśnie dzięki animowanej serii emitowanej przez Cartoon Network świat kultury zachodniej poznał **Dragon Ball**. Początki przygód Son Goku wywodzą się jednak z komiksu osadzonego w japońskiej tradycji. Dzieło Akiry Toriyamy to niewątpliwie jeden z największych hitów w historii mangi, który w samej tylko Japonii przekroczył nakład 100 milionów egzemplarzy! Opowieść o przygodach San Goku czerpie swój pierwowzór z chińskiej legendy o małym królu, zmiksowanej z pomysłami rodem z filmów kung-fu i slapstickowej komedii. Komiks ukazywał się w odcinkach na łamach magazynu „*Shonen Jump*” od 1985 roku nieprzerwanie przez dziesięć lat! Postać jego głównego bohatera stała się ambasadorem mangi poza Japonią, a japońskie Ministerstwo Oświaty wykorzystuje ten komiks w podręcznikach dla dzieci z podstawówki. Filmy animowane powstałe na bazie komiksu to już późniejszy i osobny rozdział historii Dragon Ball, której fabuła kręci się wokół poszukiwania magicznych „smoczych kul”...

Europa - Francja i Belgia - kultowe komiksy „frankofońskie”!

Asteriks, a właściwie **Astérix** to chyba najbardziej kultowa seria komiksowa z **Francji**. Stworzona przez ojca „*Mikotajka*” René Goscinny'ego i Alberta Uderzo, a następnie kontynuowana przez Jeana-Yves'a Ferriego i Didiera Conrada, postać Asteriksa pojawiła się po raz pierwszy w magazynie „*Pilote*” 29 w 1959 roku. Akcja komiksu dzieje się wieki temu w wiosce Galów (ludu zamieszkującego tereny dzisiejszej Francji), którzy toczą nieustanne potyczki z najeżdżającymi ich Rzymianami i przeżywają inne - bardziej osobiste - perypetie. Sprytnemu Asteriksowi towarzyszą przyjaciele: żarłok Obeliks, jego pies Idefiks i druid Panoramiks, który potrafi uwarzyć magiczny napój dający nadludzką siłę... Historyjka o zwycięskich i skorych do figli Galach podbiła serca czytelników nie tylko w rodzimej Francji i także doczekała się licznych ekranizacji.

Stolicą europejskiego komiksu niewątpliwie jest **Belgia**! Przygody dociekliwego reportera **Tintina**, wychowanego przez Wikingów „gwiazdowego dziecka” **Thorgala**, lub uwikłanego w gry totalitarnych reżimów specjalnego agenta **Yansa** - to serie komiksowe wydawane w ogromnych nakładach i mające rzesze fanów na całym świecie. Postać **Tintina** (**Przygody Tintina**) stworzył belgijski artysta Georges'a Remi, który podpisywał się pseudonimem Hergé. Cykl zadebiutował w 1929 r. w czasopiśmie „*Le Petit Vingtième*”, a od 1930 r. ukazywał się już w formie indywidualnych tomów. Ostatni, niedokończony zresztą tom, wydano już po śmierci autora w 1986 r., a wielu miłośników



komiksu uważa tę serię za najlepsze europejskie „dzieło z gatunku”. W swoich rysunkach ilustrujących podróże Tintina i jego psa Milusia Remi wprowadził bardzo oszczędny, prosty styl (*ligne claire* - „czysta linia”), który do tej pory ma wielu naśladowców.

Osadzoną w klimatach fantasy, science fiction i dramatu historycznego opowieść o **Thorgalu** stworzył z kolei mieszkający w Belgii polski rysownik Grzegorz Rosiński, pracujący z belgijskim scenarzystą Jeanem Van Hammem. Pomysł na cykl narodził się w 1976 r., a pierwsza opowieść o Thorgalu, *La Magicienne trahie (Zdradzona czarodziejka)*, zaczęła ukazywać się w odcinkach w marcu 1977 r. Od lat 80-tych przeważają wydania albumowe, które są tłumaczone na kilkanaście języków! *Clue* tych opowieści to nie tylko przygody, ale też poszukiwanie tożsamości bohatera, który - choć mieszka na Ziemi - „nie jest stąd”.

Wreszcie belgijski **Yans**, który - choć stworzony przez scenarzystę André-Paula Duchâteau, także został „ucieleśniony” w artystycznej wizji Polaków - Rosińskiego i potem Zbigniewa Kasprzaka. Oto Ziemia po wojnie nuklearnej, zdominowana przez totalitarne mocarstwa. Agent Yans zakochuje się w wyjętej spod prawa Orchidei. Czy zakazanemu uczuciu uda się przetrwać? Poczytajcie!

Kończąc naszą nostalgiczną przejażdżkę po świecie komiksów zapraszamy do śledzenia przygód ulubionych bohaterów także **online!** Wiele popularnych wydawnictw - np. wspomniane **DC Comics** i **Marvel** - przygotowuje dla fanów prawdziwe rarytasy! Na oficjalnych stronach znajdziecie nie tylko filmy i animacje, ale także komiksy, ciekawostki, gry i interaktywne zadania dla dzieci i dorosłych.

Cała naprzód ku nowej przygodzie!

Przegapiłeś poprzednie odcinki cyklu? Zobacz je teraz!

[1 ODCINEK](#) [6 ODCINEK](#) [11 ODCINEK](#)

[2 ODCINEK](#) [7 ODCINEK](#) [12 ODCINEK](#)

[3 ODCINEK](#) [8 ODCINEK](#)

[4 ODCINEK](#) [9 ODCINEK](#)

[5 ODCINEK](#) [10 ODCINEK](#)